

KS. EDMUND PRZEKOP

NATURA I CHARAKTERYSTYCZNE CECHY
JURYSDYKCJI PATRIARSZEJ
W ŚWIETLE NOWEGO PRAWA
DLA KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH ¹

Zagadnienie natury i charakterystycznych cech jurysdykcji patriarszej trzeba analizować i rozwiązywać nie tylko w świetle samych przepisów nowego prawa wschodniego, ale także i w oparciu o dane historyczne, a zwłaszcza w oparciu o naukę I Soboru Watykańskiego dotyczącą władzy prymatu papieskiego. Ta ostatnia bowiem jest jedyną, jaka bezpośrednio pochodzi od samego Boga. Na wszystkich zaś pozostałych stopniach hierarchii jurysdykcyjnej w Kościele, z władzą patriarszą i biskupią włącznie, jurysdykcja jest przekazywana na drodze misji kanonicznej². Stąd też nowa kodyfikacja wschodnia stanowi, iż wszelkie funkcje jurysdykcji patriarszej mają być wykonywane „sub auctoritate Romani Pontificis”³. Z drugiej jednak strony nowe prawo dla Kościoła wschodniego, zwłaszcza dekret Soboru Watykańskiego II *Ecclesiarum*

¹ Mamy tu na myśli poszczególne działy kodyfikacji prawa katolickich Kościołów wschodnich, które zostały ogłoszone przez motu proprio Piusa XII *Crebrae allatae sunt* (AAS, 41 (1949) 89-119), *Postquam Apostolicis litteris* (AAS, 44 (1952) 65-150), *Sollicitudinem Nostram* (AAS, 42 (1950) 5-120) i *Cleri sanctitati* (AAS, 49 (1957) 432-600), a także *Dekret o katolickich Kościołach wschodnich*, zaczynający się od słów: *Ecclesiarum Orientalium*, promulgowany na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II w dn. 21 XI 1964 (AAS, 57 (1965) 76-89).

² *Cleri sanctitati*, c. 39: „Qui in ecclesiasticam hierarchiam cooptantur, vel cooptati, ad altiozem eiusdem hierarchiae gradum promoventur, non ex populi vel potestatis saecularis consensu aut vocatione adleguntur vel promoventur; sed in gradibus potestatis ordinis constituuntur sacra ordinatione; in supremo pontificatu, ipsomet iure divino, adimpleta condicione legitimae electionis eiusdemque acceptationis; in reliquis gradibus iurisdictionis, canonica missione”. Por. E. Eid, *La figure juridique du patriarche*, Romae 1962, s. X-XI.

³ *Cleri sanctitati*, c. 216, § 2, 1^o: „Nomine Patriarchae venit Episcopus cui canones tribuunt iurisdictionem in omnes Episcopos, haud exceptis Metropolitanis, clerum et populum alicuius territorii seu ritus, ad normam iuris, sub auctoritate Romani Pontificis, exercendam”.

Orientalium, uznają patriarchę za ojca i głowę własnego patriarchatu⁴. Nowe prawo lepiej więc określa — bacząc na tradycję i warunki współczesnego życia — prawa, jakie dzisiejsi patriarchowie mogą wykonywać względem wszystkich podległych im metropolitów, biskupów i egzarchów patriarszych oraz kleru i ludu w granicach własnego patriarchatu i poza nimi.

Do chwili ukazania się nowej kodyfikacji wschodniej władza patriarchsza miała swoje źródła bądź to w wielowiekowej tradycji, zwyczajach i postanowieniach soborów ekumenicznych, bądź też płynęła z cichego lub wyraźnego przyzwolenia Stolicy Apostolskiej. To właśnie było powodem, że patriarchowie wschodni kierowali się różnorodnymi prawami swych własnych Kościołów.

Z dniem wejścia w życie wschodniej kodyfikacji, a zwłaszcza motu proprio *Cleri sanctitati* (1957), utraciły moc obowiązującą nie tylko wszelkie zwyczaje przeciwne, lecz także dotychczasowe przepisy tak powszechne, jak i partykularne lub specjalne, nawet te, które zostały ogłoszone na synodach zatwierdzonych przez Stolicę Świętą w formie specjalnej. Znaczy to, że obecnie dyscyplina wschodniego Kościoła ma być normowana wyłącznie tylko tymi nowymi kanonami i wszelkie prawa partykularne, z nimi sprzeczne, nie utrzymują mocy inaczej, jak tylko wtedy i w takiej mierze, w jakiej one same to dopuszczają.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba zbadania — w świetle tego właśnie nowego prawa kanonicznego — natury jurysdykcji patriarchszej z uwzględnieniem tych zwłaszcza cech, które w sposób widoczny charakteryzują i wyróżniają patriarchę wśród innych podmiotów władzy jurysdykcyjnej w Kościele powszechnym, stawiając go na pierwszym miejscu tuż po papieżu.

I. NATURA JURYSDYKCJI PATRIARSZEJ

1. DEFINICJA POJĘCIA „PATRIARCHA”

Nowa kodyfikacja w kan. 216 określa patriarchę następująco: „Pod nazwą patriarcha występuje biskup, któremu kanony przyznają prawo

⁴ Tamże, c. 216, § 1: „Secundum antiquissimum Ecclesiae morem, singulari honore prosequendi sunt Orientis Patriarchae, quippe qui amplissima potestate, a Romano Pontifice data seu agnita, suo cuique patriarchatui seu ritui tamquam pater et caput praesunt”. Podobnie określa patriarchę dekret *Ecclesiarum Orientalium* w n. 9: „Secundum antiquissimum Ecclesiae traditionem, singulari honore prosequendi sunt Ecclesiarum Orientalium Patriarchae, quippe qui suo quisque patriarchatui tamquam pater et caput praesint”.

wykonywania jurysdykcji, zgodnie z przepisami prawa, w zależności od władzy Biskupa Rzymu, nad wszystkimi biskupami, nie wyłączając metropolitów, klerem i ludem danego terytorium czy obrządku”⁵.

Patriarcha jest więc biskupem ordynariuszem i jako taki posiada w swej własnej eparchii taką samą władzę, uprawnienia i obowiązki, jak każdy biskup rezydencjalny w swej własnej diecezji⁶. Patriarcha wykonuje swoją władzę biskupią również w tych miejscach patriarchatu, gdzie nie ma ustanowionych eparchii czy też egzarchatów⁷. Jednakże nie te atrybuty o charakterze czysto episkopalnym wyróżniają jurysdykcję patriarszą od władzy innych hierarchów. Tym, co sprawia, że jakiś biskup w Kościele wschodnim posiada urząd patriarszy, jest jego własna jurysdykcja, jaką wykonuje względem podległych mu biskupów i metropolitów. Dopiero ta właśnie władza ponad-biskupia charakteryzuje jurysdykcję patriarszą i jednocześnie określa samego patriarchę na podstawie tejże władzy⁸.

Władza patriarchy wschodniego, sięgająca najdawniejszej tradycji chrześcijańskiej, od Piusa XII, autora 4 działów kodyfikacji wschodniej⁹, czerpie — jak już powiedzieliśmy — całą swą wartość normatywną wyłącznie z kanonów nowej dyscypliny i jest regulowana tylko ich rozporządzeniami. Powstaje jednak w tym miejscu interesujące pytanie, w jakim sensie trzeba rozumieć wyrażenie „cui canones tribuunt” z cytowanego wyżej kan. 216. Innymi słowy, czy zdanie to oznacza, że nowa kodyfikacja explicite uznaje istniejącą dotąd władzę patriarchów w sensie „agnoscere”, czy też chodzi w tym wyrażeniu po prostu o wyraźną koncesję władzy w sensie „concedere”, uczynioną przez motu proprio *Cleri sanctitati*.

Cała historia i tradycja Kościołów wschodnich, zwłaszcza w I tysiącleciu dziejów¹⁰, przemawiają raczej za pierwszym znaczeniem. Jedna-

⁵ Por. przyp. 3 niniejszego artykułu; C. Pujol, *Decretum Concilii Vaticani II «Orientalium Ecclesiarum». Textus et Commentarium*, Romae 1970, s. 76; E. Przekop, *Patriarchowie wschodni w świetle Dekretu Soboru Watykańskiego II «De Ecclesiis Orientalibus Catholicis»*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 18 (1971), z. 5, s. 127.

⁶ *Cleri sanctitati*, c. 282: „Patriarcha in propria eparchia, itemque in iis locis patriarchatus ubi nec eparchiae nec exarchiae patriarchales erectae sunt, servare debet praescriptum canonum de potestate, iuribus et obligationibus Episcoporum residentialium”.

⁷ Eid, dz. cyt., s. 86.

⁸ Tamże.

⁹ Por. przyp. 1 tego artykułu.

¹⁰ W. de Vries, *Rom und die Patriarchate des Ostens*, Freiburg 1963, s. 7 nn.; tenże, *La S. Sede ed i patriarchati cattolici d'Oriente*, „Orientalia Christiana Periodica”, 27 (1961) 317 nn.; tenże, *Die Entstehung der Patriarchate des Ostens und ihr Verhältnis zur päpstlichen Vollgewalt*, „Scholastik”, 37 (1962) 349, 358 nn.; ten-

kowoż wyrażenie kan. 216: *cui canones tribuunt*, odczytywane w całym kontekście motu proprio, zdaje się przemawiać za drugą interpretacją, tym bardziej że nowa kodyfikacja nie omieszkuje, gdy nadarza się tylko okazja, odróżniać władzę „przyznaną” patriarsze od jurysdykcji „uznanej”¹¹. Z drugiej strony to samo motu proprio *Cleri sanctitati* w końcowych słowach zaznacza, że z dniem wejścia w życie kodyfikacji utracą moc obowiązującą nie tylko wszelkie zwyczaje przeciwne, lecz także dotychczasowe przepisy tak powszechne, jak i partykularne lub specjalne, nawet te, które zostały wydane na synodach zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską in forma speciali¹². Obecnie w katolickim Kościele wschodnim prawo partykularne przeciwne nowej kodyfikacji o tyle tylko zatrzymuje swoją moc, o ile poszczególne kanony tej kodyfikacji wyraźnie na nie się powołują¹³. Trzeba stwierdzić, że zarówno w *Cleri sanctitati*, jak i w 3 pozostałych działach wschodniej kodyfikacji takich odwołań jest stosunkowo niewiele. Świadczy to o dość daleko posuniętej unifikacji dotychczasowych przepisów różnych Kościołów wschodnich.

Końcowa klauzula motu proprio pozwala więc zauważyć, że obecnie na władzy patriarszej zostało wyciśnięte niejako potrójne znamię Stolicy Świętej: najpierw gdy chodzi o formalne pochodzenie władzy patriarszej (*cui canones tribuunt*), następnie odnośnie do sposobu jej wykony-

że, *Das „Collegium Patriarcharum”, „Concilium”, 8 (1965) 655; V. Parlato, L'ufficio patriarcale nelle Chiese Orientali dal IV al X secolo, Padova 1969, s. 65 n., 107 nn.*

¹¹ *Crebrae allatae sunt*, c. 32, § 3: „Patriarcha potestatem quae ei tribuitur vel agnoscitur in §§ 1, 2, [chodzi o dyspensy małżeńskie] exercere potest in proprios subditos ubique [...]”. Podobnie czytamy w motu proprio *Cleri sanctitati*, c. 216, § 1, gdy mowa o „amplissima potestate a Romano Pontifice data seu agnita”. W zależności więc od sytuacji można by twierdzić, że wyrażenie: „tribuunt” ma podwójne znaczenie: — w sensie „concedunt”, gdy idzie o nowe prawa i przywileje zaprowadzone przez nową kodyfikację wschodnią (jako całkiem nowe sformułowania prawa wschodniego); — w sensie „agnoscunt”, jeśli chodzi o odwoływanie się do dawnego prawa i do zachowanych przepisów prawa partykularnego (por. Eid, dz. cyt., s. 87, przyp. 5).

¹² Chodzi tu o synod zamojski (1720) dla Rusinów oraz synod libański (1736) dla Maronitów. Są to jedyne synody wschodnie potwierdzone przez Stolicę Świętą w formie specjalnej (Eid, dz. cyt., s. 88, przyp. 6). Co się tyczy prawa patriarszego, wchodzi tu w grę tylko synod maronicki.

¹³ „Simulac per Apostolicas has Litteras huiusmodi canones vigere coeperint, sua destituentur vi quodlibet statutum, sive generale sive particulare vel speciale, etiam latum a Synodis speciali forma adprobatis, quaelibet praescriptio et consuetudo adhuc vicens, sive generalis, sive particularis, ita ut disciplina de Ritibus orientalibus et de personis unice iisdem canonibus regatur, neque amplius ius particulare iis contrarium vigorem habeat, nisi quando et quantum in iis admittatur” (AAS, 39 (1957) 600).

wania (ad normam iuris), wreszcie co do jej podporządkowania i odniesienia w aspekcie kontroli (sub auctoritate Romani Pontificis) ¹⁴.

Sobór Watykański II w *Dekrecie o katolickich Kościołach wschodnich* dokonał pewnej zmiany w kodeksowym określeniu pojęcia „patriarcha”. Zmiana ta polega na tym, że wyrażenie „cui canones tribuunt” zastąpiono w dekrecie *Ecclesiarum Orientalium* nowym: „cui competit” ¹⁵. Zdaniem C. Pujoli zmiana ta jest dość istotna, gdyż wyraźniej uwypukla ona zwyczajowe pochodzenie (origo consuetudinaria) praw i przywilejów patriarchalnych. Tym samym mielibyśmy — według tego autora — potwierdzenie czy też uznanie już istniejącej władzy patriarchalnej, a nie dopiero jej przyznanie przez kanony kodyfikacji ¹⁶. M. Wojnar podchodzi do tego problemu nieco inaczej, uważając, że wyrażenie „cui competit” zostało wprowadzone do dekretu soborowego jedynie dlatego, że lepiej określa władzę zwyczajną patriarchy wschodniego. Ojcowie Soboru, podając taką, a nie inną definicję patriarchy, mają na myśli samą jego jurysdykcję (cui competit iurisdictio), jaka mu przysługuje z racji posiadanego urzędu, nic zaś nie wypowiedają się na temat źródeł i pochodzenia tej jurysdykcji ¹⁷.

Jakkolwiek nowe prawo dla Kościołów wschodnich powołuje się na dawną tradycję i postanowienia soborów powszechnych, to jednak formalnie stawia siebie w pozycji wyjściowej, a przynajmniej odnowicielskiej, będąc etapem o fundamentalnym znaczeniu — być może najważniejszym — od Soboru Nicejskiego. Oczywiście, w 325 r. daleko było jeszcze do definitywnego zorganizowania instytucji patriarchatu w dzisiejszym tego słowa znaczeniu i do wykształcenia się pełnego prawa patriarchalnego. Niemniej jednak już I zgromadzenie ekumeniczne podjęło tę sprawę uroczyście, potwierdzając, w oparciu o dawny zwyczaj, prawa Kościołów 3 wielkich metropolii świata, jakimi były: Rzym, Antiochia i Aleksandria ¹⁸. Pomiedzy tymi dwiema datami, 325—1957, minęło po-

¹⁴ Eid, dz. cyt., s. 87 n.

¹⁵ Dekret soborowy w n. 7 stwierdza: „Nomine vero Patriarchae orientalis venit episcopus, cui competit iurisdictio in omnes episcopos, [...], ad normam iuris et salvo primatu Romani Pontificis”. Z cytowanego tekstu widać, że Ojcowie Soboru w łagodniejszy sposób formułują zależność wschodniego patriarchy od papieża. W tym ostatnim bowiem wypadku zamiast słów kan. 216 z kodyfikacji: „sub auctoritate Romani Pontificis” Dekret używa innych, mianowicie: „salvo primatu Romani Pontificis”. Oba jednak wyrażenia są tej samej treści (Przekop, art. cyt., s. 126).

¹⁶ Dz. cyt., s. 75: „[...] et hoc modo, revera, origo consuetudinaria iurium patriarchalium magis extollitur”.

¹⁷ *Decree on the Oriental Catholic Churches*, „The Jurist”, 25 (1965), nr 2, s. 192.

¹⁸ Kan. 6 nicejski brzmi następująco: „Antiqua consuetudo servetur per Aegyptum, Lybiam et Pentapolim ita ut Alexandrinus episcopus horum omnium habeat potestatem, quia et urbis Romae episcopo parilis mos est. Similiter autem et apud

nad 16 stuleci kanonicznego i praktycznego wypracowywania prawa w nauce i życiu Kościoła. Nietrudno zauważyć, jak w ciągu tych wieków rozwijała się władza jurysdykcyjna w Kościele, znajdując stale swój wyraz w coraz większej centralizacji wokół rzymskiej stolicy. To prawda, że władza patriarsza zachowała jeszcze dzisiaj całą swą rzeczywistą wartość jurysdykcyjną; jest ona jednak już uzależniona w jakiś sposób od Stolicy Świętej, i to zarówno w swym prawnym sformułowaniu, jak i w jej wykonywaniu; pozostaje więc w o wiele większej zależności — bardziej bezpośredniej i ściślejszej — niż w przeszłości od władzy papieża.

Mając na uwadze aspekt tej zależności należy w analizie istoty władzy patriarszej i jej natury wyjść od nauki o pełni władzy papieskiej.

2. ISTOTA JURYSDYKCJI PATRIARSZEJ

Biskup rzymski otrzymał wprost i bezpośrednio od Chrystusa, a więc z prawa boskiego i zgodnie z celem Kościoła, pełnię praw rządzenia wszystkimi wiernymi całego świata chrześcijańskiego.

Wszyscy pozostali biskupi również otrzymali z prawa boskiego, w łączności z papieżem i pod jego zwierzchnictwem, władzę rządzenia, ale tylko w granicach swych własnych diecezji (eparchii)¹⁹.

Z prawa boskiego także wszyscy biskupi są pomiędzy sobą równi i, wraz z biskupem Rzymu, mają taką samą władzę święceń płynącą z sakry biskupiej²⁰. Dlatego jeżeli wśród biskupów występuje jakakolwiek wyższość, to może ona być jedynie akcydentalna, polegająca na godziwym lub legalnym wykonywaniu władzy święceń, albo też trzeba tę wyższość wiązać z hierarchią jurysdykcji²¹. Hierarchia ta ma dwa stopnie

Antiochiam ceterasque provincias sua privilegia serventur ecclesiis" (J. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, t. I-LIII, Florentiae 1759 (skrót: Mansi); t. II, kol. 679). W kwestii rozumienia tego kanonu por. Parlato, dz. cyt., s. 12, przyp. 8, gdzie autor zamieszcza na ten temat obszerną literaturę.

¹⁹ *Konstytucja o Kościele*, nie kwestionując faktu, że każdy biskup jest następcą apostołskim, stwierdza, iż istnieje także sukcesja zespołowa, polegająca na tym, iż kolegium apostołskie kontynuowane jest w analogicznym kolegium, jakim jest episkopat jako całość, pod przewodnictwem papieża (AAS, 57 (1965) 25). Episkopat zatem jako całość posiada rzeczywistą, najwyższą i pełną władzę w Kościele powszechnym (por. tamże, s. 26; A. Petroni, *Synod Biskupów*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 9 (1966), nr 3, s. 57).

²⁰ *Cleri sanctitati*, c. 38, § 3: „Ex divina institutione ecclesiastica hierarchia ordinis constat Episcopis, presbyteris et ministris”. Por. Eid, dz. cyt., s. 89.

²¹ *Synodus Libanensis* (1736), pars III, cap. 2, can. 4: „Etsi ratione ordinis omnes Episcopi sint aequales, at ratione jurisdictionis nonnulli sunt aliis superiores. Primum autem in ea Praelatorum subordinatione locum tenet Romanus Pontifex, utpote Christi Domini ac Dei nostri in terris Vicarius et Petri Apostolorum Principis in potestate super universam Ecclesiam ejusque Praelatos successor; alterum locum tenent Patriarchae; tertium Primates seu Catholici, qui et Exarchi; quartum Metro-

z boskiego ustanowienia: najwyższy pontyfikat i podległy mu episkopat, do których dochodzą, ale już z ustanowienia kościelnego, inne szczeble hierarchiczne — ponad-biskupie, quasi-biskupie i infra-biskupie²². Tak więc z prawa boskiego wszyscy biskupi są równi między sobą pod względem jurysdykcji i podlegają jedynie papieżowi. Żaden więc z nich nie posiada wyższej władzy w stosunku do innego biskupa, której by nie otrzymał czy to na drodze zwyczaju, czy to na mocy postanowienia soborowego lub też w wyniku wyraźnego czy milczącego przyzwolenia papieskiego; w każdym razie, niezależnie od ilości sposobów przekazywania tej władzy, dzieje się to zawsze w płaszczyźnie prawa czysto kościelnego.

W nowym prawie zarówno motu proprio *Cleri sanctitati*, jak i soborowy dekret *Ecclesiarum Orientalium* przyznają patriarchom Wschodu władzę nad biskupami, a więc jurysdykcję ponad-biskupią. Ponieważ papież obok patriarchów jest jedynym biskupem z podobną władzą z boskiego ustanowienia, władza patriarsza byłaby jedynie uczestnictwem we władzy papieskiej i pewnego rodzaju odgałęzieniem tejże władzy²³. W punk-

politani sive Archiepiscopi; ultum Episcopi simpliciter dicti" (*Collectio Lacensis*, II, kol. 289 n.).

²² *Cleri sanctitati*, c. 38, § 3: „[...] hierarchia iurisdictionis constat pontificatu supremo et episcopatu subordinato; ex Ecclesiae autem institutione alii quoque gradus accessere”.

²³ Symbolicznym wyrazem takiej koncepcji władzy patriarszej jest zwyczaj udzielania od dawna na Zachodzie paliusza metropolitom i prymasom, który w okresie wypraw krzyżowych został przeniesiony także i na Wschód. Paliusz symbolizuje, jak pisze J. Braun, „pełnię władzy pontyfikalnej, która z Bożego nakazu znajduje się w papieżu, w metropolitach zaś na mocy udzielonego im przez papieża uczestnictwa w owej duchowej władzy zwierzchniej w obrębie ich własnych metropolii” (*Die liturgischen Paramente in Gegenwart und Vergangenheit*, Freiburg 1924, s. 144). Na temat paliusza por. także: de Vries, dz. cyt., s. 250 nn. Nowe pojęcia o pochodzeniu i naturze władzy patriarszej, jakie ustaliły się w II tysiącleciu, znajdują swój wyraz i w motu proprio *Cleri sanctitati*, gdzie w kan. 236, § 1 czytamy: „Novus Patriarcha de electione canonica ad Romanum Pontificem referre debet, additis documentis, propria manu subscriptis, de emissa, iuxta probatas formulas, coram Synodo, professione fidei deque iureiurando fidelitatis praestito, simulque ab eodem expostulare ecclesiasticam communionem et pallium, quod est plenitudinis officii pontificalis insigne”. Tekst kanonu wskazuje na rzeczywiste znaczenie władzy patriarszej pojmowanej, w swej naturze, jako zwykle uczestnictwo we władzy papieskiej, mimo iż dopiero od XIII w. patriarchowie wschodni zaczęli zwracać się z prośbą o paliusz do Rzymu. Stało się to dzięki pap. Innocentemu III, który wyraził pogląd, że również i patriarchowie wschodni, nie tylko łacińscy, nie mogą bez paliusza wykonywać legalnie swego urzędu (*sine quo patriarchale officium exercere rite non potest*). Papież w liście do dowódców armii krzyżowej w Konstantynopolu z 7 II 1204 r. upomina ich, aby nakłonili greckiego patriarchę do uznania prymatu papieża i prośby o paliusz („*Fontes*”, Series III, vol. II, nr 43, s. 244 — *Acta Romanorum Pontificum a S. Clemente I ad Coelestinum I* (Pont. Commissio ad redigendum Codicem Iuris Canonici Orientalis). Typis Polyglottis Vaticanis 1943).

cie tym dotykamy, jak się zdaje, właściwego w znaczeniu kanonicznym pojęcia władzy patriarszej, która w ostatecznym rozrachunku byłaby tylko partycypacją, z ustanowienia kościelnego, w papieskiej pełni władzy. Udział w prymacie papieża, w swej istocie, należy do porządku nadprzyrodzonego, jak zresztą wszelka władza jurysdykcyjna w Kościele, ale władza patriarsza jako taka wchodzi w skład prawa czysto kościelnego. Dlatego władza ta nie miała — na przestrzeni stuleci — takiego samego zakresu, mogła się zmieniać, powiększać lub zmniejszać, a nawet może ulec całkowitemu zniesieniu ²⁴.

Uczestniczenie patriarchów wschodnich w tak rozumianej władzy papieskiej wyjaśnia raczej prawną naturę jurysdykcji patriarszej, a nie jej kształtowanie się od strony historycznej. Ale i to ostatnie znajduje tu — przynajmniej częściowe — uzasadnienie. Jest rzeczą pewną, że początkowo władza patriarsza nie miała swego źródła w wyraźnej koncesji papieskiej lub w postanowieniu soborowym ani też nie była rozumiana formalnie jako uczestnictwo w prymacie papieża. De facto występowała ona jako zwyczajna władza zwierzchnia rządu kościelnego, rozwijająca się samodzielnie w niektórych Kościołach macierzystych i była wykonywana — na zasadzie podporządkowania — w stosunku do Kościołów filialnych ²⁵. Ta ponad-biskupia władza Kościołów macierzystych, przekształcona z czasem we władzę patriarszą, wykryształizowała się, jeżeli chodzi o realia historyczne, w siedzibach, które posiadały specjalny tytuł do powoływa-

²⁴ Zagadnienie stopniowego ograniczania przez Stolicę Apostolską władzy patriarchów wschodnich w dziedzinie liturgii, kanonicznego ustawodawstwa i w ogóle całej dyscypliny omawia obszernie de Vries (dz. cyt., s. 269) stwierdzając m. in., że dawna autonomia patriarchalnego Wschodu z I tysiąclecia, na skutek zakładania i rozwoju katolickich patriarchatów w nowożytności, „została bardzo dotkliwie przez Stolicę Świętą ograniczona” (sehr empfindliche Einschränkungen durch den Heiligen Stuhl feststellen). Por. t e n ż e, *Die Entstehung der Patriarchate des Ostens und ihr Verhältnis zur päpstlichen Vollgewalt*, s. 365 nn.

²⁵ Dokumenty z pierwszych wieków nie traktują wszystkich stolic biskupich jako sobie równych. Te zwłaszcza stolice, które legitymowały się faktem założenia ich przez apostołów, przypisywały sobie większe znaczenie niż innym i były wyróżniane jako apostolskie. Na nie były zwrócone oczy innych Kościołów, przede wszystkim filialnych. Kościoły macierzyste odgrywały rolę przewodników nie tylko w dziedzinie doktryny, moralności i liturgii, ale także i pod względem organizacyjnym. Znaczenie apostolskości dawnych siedzib biskupich i Kościołów macierzystych omawiają: K. Rahner i J. Ratzinger we wspólnie wydanej przez nich rozprawie (*Episkopat und Primat*, Freiburg 1961, s. 55 nn.). Na temat zaś decydujących przyczyn, które złożyły się na powstanie 4 wielkich patriarchatów Wschodu por. interesujący artykuł de Vriesa (*Die Patriarchate des Ostens; Bestimmende Faktoren bei ihrer Entstehung*, [W:] *I Patriarcati Orientali nel primo millennio (Relazioni del Congresso tenutosi al Pontificio Istituto Orientale nei giorni 27-30 Dicembre 1967)*, Roma 1968, s. 13-35).

nia się na św. Piotra Apostoła, a więc w Antiochii, Aleksandrii i Rzymie ²⁶. W odniesieniu do tych 3 siedzib papieże bardzo często przypominali fakt założenia ich przez księcia apostołów ²⁷. I czyż Ojcowie Soboru Chalcedońskiego, nie mogąc powołać się na takie pochodzenie apostolskie Konstantynopola, nie dlatego zabiegali o szczególną życzliwość papieża św. Leona względem biskupa tego miasta, ażeby „go dopuścić do uczestniczenia w swej władzy”? Sam Anatol z Konstantynopola w liście do św. Leona także wspominał przychylność „tronu apostolskiego”, który „mu udzielił części swej własnej potęgi” ²⁸. Innocenty III również godność patriarszą stolicy konstantynopolitańskiej, nie założonej przez apostoła, tłumaczył wyraźną koncesją Rzymu, płynącą wyłącznie z dobrej woli papieża ²⁹. Właśnie tutaj po raz pierwszy występuje przekonanie, że prawa i przywileje patriarsze zostały nadane biskupowi Konstantynopola przez Stolicę Świętą. Jest to pogląd, który — jak wykazuje de Vries ³⁰ — w II tysiącleciu został uogólniony i podniesiony do rangi zasady.

Władza patriarsza, rozumiana obecnie jako uczestniczenie we władzy papieskiej, znajduje więc wystarczające uzasadnienie i adekwatne wyjaśnienie swej natury prawnej w aspekcie hierarchii jurysdykcji; z drugiej strony — nie będąc bynajmniej jakimś ograniczeniem, delegacją czy rozproszeniem władzy papieskiej — jest ona wprost przeciwnie, ze swym specyficznym obliczem prawnym, „samodzielnym — zdaniem Eida — rozszerzeniem się, konkretnym i promieniującym w tych częściach Kościoła Wschodu, które tradycja apostolska uprzywilejowała szczególnie” ³¹.

²⁶ Wszystkie 3 siedziby stanowią właściwie tylko jedną stolicę. Wyraźnie mówi o tym pap. Grzegorz Wielki: „Jest to więc tylko jedna i jedyna siedziba i tylko jednego (św. Piotra), którą obecnie — z boskiego autorytetu — 3 biskupi zarządzają” (Mansi, VIII, 160). Przed swoim przybyciem do Rzymu św. Piotr był biskupem w Antiochii. Marek, uczeń św. Piotra, głosił Ewangelię w Aleksandrii i był jej pierwszym biskupem. Stąd związek tych dwóch stolic z Rzymem i ze św. Piotrem. Por. de Vries, *Die Entstehung der Patriarchate des Ostens*, s. 352.

²⁷ Teorię tę spotykamy po raz pierwszy na synodzie rzymskim w 382 r. za pontyfikatu pap. Damazego, a więc w rok po soborze w Konstantynopolu, który w swoim 3 kan. przyznał arcybiskupowi tego miasta honorowe miejsce tuż po biskupie Rzymu. Uchwała synodalna, która nas tu interesuje, brzmi następująco: „Pierwszą siedzibą Apostoła Piotra jest stolica rzymskiego Kościoła [...], druga siedziba położona jest w Aleksandrii, którą w imieniu św. Piotra poświęcił jego uczeń Marek [...], trzecia zaś stolica znajduje się w Antiochii, jest ona wielce czcigodna ze względu na św. Piotra, który tam działał, zanim przybył do Rzymu” (*Acta Romanorum Pontificum*, Series III, vol. I, nr 18). Por. de Vries, *Die Entstehung der Patriarchate des Ostens*, s. 353.

²⁸ Eid, dz. cyt., s. 53, przyp. 60.

²⁹ De Vries, *Die Entstehung der Patriarchate des Ostens*, s. 359.

³⁰ Tamże, s. 355.

³¹ Eid, dz. cyt., s. 91.

Władza patriarsza jako taka jest więc władzą jurysdykcyjną, ponadbiskupią, z ustanowienia kościelnego, na mocy której patriarcha, przez uczestnictwo we władzy papieskiej, wykonuje nad innymi biskupami, nie wyłączając metropolitów, jurysdykcję zwyczajną i własną, prawdziwą i efektywną.

II. CHARAKTERYSTYCZNE CECHY JURYSDYKCJI PATRIARSZEJ

Jurysdykcja patriarsza — rozumiana jak wyżej — posiada pewne rysy dystynktywne, które wyznaczają jej indywidualność, czyniąc z niej władzę jurysdykcyjną zwyczajną, własną i osobistą; terytorialną i personalną, wreszcie bezpośrednią i pośrednią.

1. WŁADZA ZWYCZAJNA

Z faktu, że jurysdykcja patriarsza jest uczestnictwem w pełni władzy papieskiej, nie wynika jeszcze, iż jest ona władzą delegowaną. Nie należy też mieszać jurysdykcji partycypowanej (pochodnej) z jurysdykcją delegowaną³². To prawda, że jurysdykcja patriarchy jest w swej naturze partycypacją we władzy papieskiej, lecz z uwagi na sposób jej posiadania oraz wykonywania jest władzą zwyczajną. Jak wynika z kan. 197 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, władza jurysdykcyjna zwyczajna to ta, która na mocy samego prawa (*ipso iure*) jest związana z urzędem; delegowana — która powierzona jest osobie³³. Kanon ten określa władzę zwyczajną jako tę, która na mocy samego prawa jest związana z urzędem. Z całą pewnością chodzi tu przynajmniej o taką władzę, jaka jest złączona z danym urzędem w chwili jego ukonstytuowania. Winna więc zawierać się — jeżeli można tak powiedzieć — w prawie konstytucyjnym danego urzędu. Nadto trzeba w tym miejscu jeszcze uwzględnić wszelką władzę, która w całym późniejszym okresie istnienia urzędu, w naszym wypadku patriarszego, jest do niego na stałe (*stabilliter*) przez prawo przydzielona. Ponieważ jednak w definicji kodeksowej władzy zwyczajnej prawodawca nie zdeterminował wcale, o jakie prawo tu chodzi, należy opowiedzieć się, że w kan. 197 jest mowa zarówno o prawie Bożym, jak i kościelnym³⁴.

Motu proprio *Cleri sanctitati* w kan. 240 stwierdza wyraźnie, że patriarcha wschodni posiada zwyczajną władzę jurysdykcyjną w całym patriarchacie, wobec czego ma on prawo wykonywania tej władzy — zgod-

³² Tamże, s. 92.

³³ „Potestas iurisdictionis ordinaria ea est quae ipso iure adnexa est officio; delegata, quae commissa est personae”.

³⁴ M. Żurowski, *O władzy zwyczajnej i delegowanej*, Warszawa 1970, s. 64.

nie z przepisami kanonów i prawnymi zwyczajami — względem wszystkich biskupów, kleru i ludu³⁵. Z przytoczonego tekstu kanonu wynika, że zasadnicze elementy składające się na pojęcie zwyczajnej władzy patriarchalnej zostały zaczerpnięte z Kodeksu Prawa Kanonicznego³⁶.

Przede wszystkim zwróćmy uwagę, że jurysdykcję tę przydziela patriarcha samo prawo z racji jego urzędu. Albowiem władza zwyczajna patriarchy jest na stałe związana z urzędem (*officium*), który jest urzędem kościelnym we właściwym tego słowa znaczeniu, odznaczającym się zwłaszcza elementem stałości. I owo powiązanie władzy z urzędem jest ustalone przez samo prawo: na mocy starodawnego zwyczaju, licznych postanowień soborowych i wreszcie motu proprio pap. Piusa XII. Jurysdykcja patriarcha w ten sposób spełnia wszystkie warunki prawdziwej władzy jurysdykcyjnej zwyczajnej³⁷. I tak np. na mocy tejże władzy zwyczajnej patriarcha sprawuje władzę sądowniczą za pośrednictwem

³⁵ § 1: „Patriarcha potestatem habet ordinariam in universo patriarchatu, ideoque ei ius et officium est exercendi, ad normam canonum et legitimarum consuetudinum, iurisdictionem in Episcopos, clericos et fideles, qui omnes canonicam obedientiam et reverentiam ei exhibere debent”.

³⁶ Wg brzmienia wyżej cyt. kan. 197 są dwa istotne elementy władzy zwyczajnej, mianowicie: posiadanie urzędu i związanie z nim władzy na mocy samego prawa. Z tego powodu należy zwrócić uwagę na pojęcie urzędu kościelnego. Określenie to podaje kan. 145, § 1: „Urząd kościelny w szerokim znaczeniu jest jakimkolwiek zadaniem wykonywanym prawnie dla celu duchownego. W ścisłym natomiast znaczeniu jest zadaniem ustanowionym na stałe z postanowienia Bożego czy kościelnego, powierzonym zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, do którego przywiązana jest jakaś przynajmniej władza święceń czy jurysdykcji”. Dwa są zatem pojęcia urzędu kościelnego: jedno w szerokim, drugie w ścisłym tego słowa znaczeniu. W dotychczasowym prawie, jeżeli chodzi o urząd, z którym związana jest jakaś władza czy to święceń, czy jurysdykcji, zawsze należało brać pojęcie urzędu sensu stricto. Pojęcie jednak urzędu kościelnego zostało zmienione przez Sobór Watykański II. W *Dekrecie o postudze i życiu kapłanów* w n. 20 czytamy: „Urzędowi zaś, który sprawują święci szafarze, należy przyznać szczególną wagę, [...] przez który z kolei należy rozumieć jakikolwiek obowiązek powierzony na stałe dla realizacji celu duchownego”. „Z przytoczonego tekstu soborowego — pisze M. Żurowski — można wyciągnąć wniosek, że w przyszłości istnieć będzie tylko jedno pojęcie urzędu kościelnego. Zasadnicze elementy nowego pojęcia urzędu są zaczerpnięte z KPK i uwzględniają dotychczasowe ujęcie kościelnego urzędu w szerokim tylko tego słowa znaczeniu” (dz. cyt., s. 61). Natomiast z pojęcia urzędu w ścisłym tego słowa znaczeniu pozostawiono tylko jeden element, mianowicie: stałość. W dekreście bowiem jest powiedziane: „*munus stabiliter collatum*” (por. Żurowski, dz. cyt., s. 59 nn.).

³⁷ *Cleri sanctitati*, c. 139: „Potestas iurisdictionis ordinaria ea est quae ipso iure adnexa est officio”. Z tego wynika, że z braku jednego z dwóch elementów [posiadanie urzędu i związanie z tym urzędem mocą samego prawa władzy], jurysdykcja jest delegowana. Pojęcie władzy zwyczajnej wg motu proprio jest więc dosłownym powtórzeniem kan. 197, § 1 (KPK).

swoich trybunałów³⁸. Na tej samej zasadzie ma on również „prawo i obowiązek czuwania nad duchowieństwem całego patriarchatu”³⁹, dokonywania co 10 lat kanonicznej wizytacji w całym patriarchacie⁴⁰. Patriarcha może (valet), ale nie musi, dla bardzo poważnej przyczyny dokonać także wizytacji nadzwyczajnej jakiegoś kościoła, miasta czy nawet eparchii (nie zaś całego patriarchatu) i w takich warunkach korzystać z kompetencji, jaka przysługuje właściwemu — z uwagi na terytorium — hierarsze (ordynariuszowi)⁴¹.

Poza wyżej wymienionymi dwoma wypadkami, zwyczajnej i nadzwyczajnej wizytacji, patriarcha nie posiada na całym terytorium patriarchatu żadnych innych uprawnień hierarchy (ordynariusza), lecz jedynie sprawuje władzę patriarszą jako taką. Powodem tego jest fakt, iż patriarcha — mimo iż posiada władzę zwyczajną na całym obszarze patriarchatu — nie jest jednak ordynariuszem całego patriarchatu; jest nim tylko w swej własnej eparchii czy też na terytorium bezpośrednio podległym jego jurysdykcji. W odniesieniu do całego patriarchatu obdarzony on jest jedynie „prawami i obowiązkami przyznanymi mu z samego prawa” (*iura tamen et officia quae ipsi iure tribuuntur*)⁴². Przepis tego kanonu zwraca naszą uwagę na troskę pracodawcy o wyraźne zakreślenie konturów prawnej sylwetki patriarchy wschodniego. Stojąc ponad wszystkimi hierarchami nie posiada on, jako patriarcha, na terenie całego patriarchatu praw i obowiązków miejscowego hierarchy na jego własnym terenie, lecz tylko „*iura et officia quae ipsi iure tribuuntur*”⁴³. To z kolei tłumaczy, dlaczego — jak zobaczymy poniżej — jurysdykcja patriarchy wschodniego jest ściśle osobista, nie dająca się pogodzić z ustanowieniem wikariusza gene-

³⁸ *Sollicitudinem Nostram*, cc. 16-21, 72-74, 85-90; E i d, dz. cyt., s. 92.

³⁹ *Cleri sanctitati*, c. 260, § 1: „Patriarchae ius est et officium: 1° — Clericis universi patriarchatus vigilandi. Si quis poenam mereri videatur, Hierarcham eius moneat; et, monitione incassum facta, in clericum ipse ad normam iuris animadvertat”.

⁴⁰ Tamże, c. 246, § 1: „Salvo iure et officio singulorum Episcoporum visitandi proprias eparchias, Patriarcha ius et officium habet, ordinaria visitatione, totum patriarchatum visitandi per se aut per alium, decimo quoque anno”. Patriarcha w czasie wizytacji może dokonywać wszystkiego, co tylko wchodzi w zakres kompetencji hierarchy (lub ordynariusza): „Tempore visitationis Patriarcha potest omnia quae in canonica visitatione Hierarchae competunt, peragere” (tamże § 3).

⁴¹ Tamże, § 2: „Gravi de causa Patriarcha valet etiam extraordinariam visitationem in aliqua ecclesia, civitate, eparchia peragere”.

⁴² Motu proprio *Postquam Apostolicis litteris*, c. 306 § 4: „Etsi nomine Hierarchae non veniat Patriarcha quod attinet ad totum patriarchatus territorium, iura tamen et officia quae ipsi iure tribuuntur exercere potest, nisi aliud iure cautum sit intra fines sui patriarchatus”. Por. kan. 198 (KPK).

⁴³ E i d, dz. cyt., s. 93.

ralnego dla całego patriarchatu i dlatego jego władza jest tylko pośrednia w odniesieniu do ludu i kleru stojącego niżej od biskupów.

Oczywiście w każdym wypadku suponuje się, że — obok tej władzy zwyczajnej — możliwe jest także i delegowanie władzy patriarsze. Władzę delegowaną określa wyżej cytowany kan. 197 § 1 jako tę, która powierzona jest osobie. W praktyce można odróżnić władzę delegowaną od zwyczajnej, jeżeli u jej posiadacza nie sprawdzają się dwa istotne elementy władzy zwyczajnej, a mianowicie: posiadanie urzędu i związenie z nim władzy z mocy samego prawa. Z tego wynika, że jeżeli brak jest przynajmniej jednego z tych elementów, nie może być wtedy mowy o władzy zwyczajnej. A zatem w konsekwencji jest możliwe delegowanie władzy patriarsze poprzez samo prawo, a nie tylko przekazanie jej bezpośrednio przez Stolicę Świętą. Jasną jest przeto rzeczą, że władza delegowana patriarsze nie może być uważana za jego własną jurysdykcję, gdyż brak w niej kompletu elementów pozwalających na uznanie za władzę taką, a nie inną. Otrzymujący bowiem władzę delegowaną, np. „*ob qualitates personae*”, korzysta z tej władzy, jaka przysługuje osobie delegującej.

2. WŁADZA WŁASNA

Kan. 197 § 2 stanowi, że zwyczajna władza jurysdykcyjna może być własna bądź zastępcza⁴⁴. Kodeks Prawa Kanonicznego nie definiuje ani nie wyjaśnia określenia władzy własnej i zastępczej. Powszechnie w kano-nistyce władzę własną określa się jako tę, którą uzyskano dzięki urzędowi nadanemu „*in titulum*”, tzn. że władza ta może być wykonywana tylko we własnym imieniu⁴⁵. Dlatego też patriarcha nie posiada władzy zwyczajnej z tytułu zastępstwa jako wikariusz, lecz z tytułu własnego; nie sprawuje jej w zastępstwie zwierzchnika, lecz w imieniu własnym, tak iż słusznie mówi się o władzy patriarszej albo o autorytecie patriarszym. Znaczy to, iż patriarcha posiada tę władzę z mocy samego prawa, jak pisze Eid — „*en propre*”⁴⁶, i nie można jej wyobrażać sobie jako władzy wikariusza Stolicy Apostolskiej albo na wzór władzy „*syncellusa*” (czyli wikariusza generalnego) w stosunku do jego biskupa w materii administracyjnej lub też oficjała w sprawach sądowych. I tak np. patriarcha może na mocy własnego prawa (*proprio iure valet*) wydawać edykty, zarządzenia, instrukcje i listy encykliczne dla całego patriarchatu i nakazać biskupom, duchowieństwu i zakonnikom, aby te dokumenty były odczy-

⁴⁴ „*Potestas ordinaria potest esse sive propria sive vicaria*”

⁴⁵ Żurowski, dz. cyt., s. 68 n.

⁴⁶ Dz. cyt., s. 94.

tywane i wystawiane na widok publiczny w kościołach i domach zakonnych ⁴⁷.

Ta własna władza patriarchy jest jednocześnie ściśle osobista. Wprawdzie patriarcha może zamianować syncellusa, czyli wikariusza generalnego, dla swej własnej eparchii i dla tych miejsc patriarchatu, które bezpośrednio mu podlegają ⁴⁸, ale władza patriarsza jest do tego stopnia osobista (tj. związana z jego osobą), że nie może on ustanowić syncellusa dla całego patriarchatu ⁴⁹. Ten akcent o charakterze osobistym władzy zakłada jurysdykcję własną i ogranicza ją tylko do samej osoby patriarchy ⁵⁰. W ten sposób, obok pozytywnej cechy własności, istnieje tu jeszcze negatywna cecha zastrzeżenia, restrykcji lub nawet wykluczenia, która ogranicza przekazywalność jurysdykcji patriarszej. W tym ograniczeniu przejawia się troska prawodawcy kościelnego, który przyznając patriarsze wschodniemu zwyczajną władzę jurysdykcyjną nad całym patriarchatem, nie chce jednak czynić z niego hierarchy ani ordynariusza, jakim jest on w swej własnej eparchii lub jakim jest papież zarówno dla całego Kościoła uniwersalnego, jak i dla swej własnej diecezji.

Warto jeszcze zaznaczyć, że przepis prawa odnośnie do patriarszego syncellusa jest tak bezwzględny i powszechny, że nie dopuszcza wyjątku dla żadnego patriarchatu ⁵¹.

⁴⁷ *Cleri sanctitati*, c. 245 § 1: „Patriarcha proprio iure valet: 1° — Edicta, mandata atque ordinationes generales, pro toto etiam patriarchatu, ferre, et legum applicationem definiendam earumque executionem urgendam; 2° — Instructiones ad clerum populumque dirigere ad sanam doctrinam exponendam [...]; 3° — Encyclicas litteras universo patriarchatui dare circa quaestiones ad propriam ecclesiam ac ritum pertinentes”. § 2: „Patriarcha Episcopis, clero et religiosis iubere potest ut suae ordinationes, instructiones, litterae publice in ecclesiis, seu in ecclesiasticis ac religiosis domibus, legantur et exponantur”

⁴⁸ Tamże, c. 282: „Patriarcha in propria eparchia, itemque in iis locis patriarchatus ubi nec eparchiae nec exarchiae patriarchales erectae sunt, servare debet praescriptum canonum de potestate, iuribus et obligationibus Episcoporum residentialium”.

⁴⁹ Tamże, c. 241: „Potestas Patriarchae ita est personalis ut ipse non valeat Syncellum pro toto patriarchatu constituere”. Por. E i d, dz. cyt., s. 94.

⁵⁰ Czasami miesza się jurysdykcję własną z osobistą: „Ea in totum patriarchatum iurisdictio tam ipsius patriarchae propria est, ut eandem alteri exercendam committere nequeat. Hinc non potest sibi constituere vicarium generalem pro exercitio iurisdictionis patriarchalis, nisi accedat consilium et consensus totius synodi patriarchalis” (*Acta et decreta Concilii nationalis Armenorum Romae habiti 1911*, Romae 1914, n. 188).

⁵¹ Patriarcha ormiański mógł, przed ukazaniem się motu proprio *Cleri sanctitati*, za radą i zgodą (ad validitatem) całego synodu patriarszego ustanawiać wikariusza generalnego dla wykonywania jurysdykcji patriarszej (tamże, n. 188; por. przyp. 50 jw.). Patriarcha maronicki ustanawiał 2 wikariuszy patriarszych, jednego dla spraw duchowych, drugiego dla doczesnych (Synodus Libanensis, pars III, cap. 6, can. 6).

3. PERSONALNY I TERYTORIALNY CHARAKTER WŁADZY PATRIARSZEJ

Jurysdykcja osobista, o której mowa powyżej, dotyczy bezpośrednio aktywnego podmiotu władzy, tzn. samego patriarchy. Wypada jednak rozpatrzeć jeszcze tę samą władzę ze względu na jej bierne podmioty, w stosunku do których jest sprawowana. Z tego punktu widzenia jurysdykcja patriarsza jest jednocześnie personalna i terytorialna. I tutaj należy rozróżnić — na co szczególną uwagę zwraca Eid⁵² — między wiernymi a poddanymi patriarchy.

Rozróżnienie takie formułuje wyraźnie samo motu proprio *Crebrae allatae sunt*, wprowadzie tylko w sprawach dotyczących małżeństwa, ale zakłada je i prawo osobowe *Cleri sanctitati*⁵³. „Patriarcha — czytamy w *Crebrae allatae sunt* — może wykonywać przyznaną mu władzę [...] względem własnych poddanych [chodzi o dyspensy małżeńskie] wszędzie, a względem wiernych swego obrządku tylko wtedy, gdy znajdują się oni na terenie jego patriarchatu, nawet jeśli nie mają stałego czy czasowego zamieszkania w którejś z eparchii patriarchatu”⁵⁴.

Jak wynika z powyższego tekstu wiernymi patriarchy są wszyscy przynależący do jego obrządku, a więc i ci, którzy znajdują się poza terytorium patriarchatu. Poddanymi zaś patriarchy, tj. tymi, względem których może on bezpośrednio wykonywać swą władzę, są wszyscy wierni jego obrządku przebywający w granicach patriarchatu, niezależnie od tego, czy mają oni stałe czy tylko czasowe zamieszkanie w patriarchacie, czy też przebywają w nim jako tułacze.

Sobór Watykański II wypowiadając się w dekrecie *Ecclesiarum Orientalium* w sprawie jurysdykcji patriarszej stwierdza tylko ogólnie, że władza ta jest ograniczona do własnego terytorium lub obrządku (territorii vel ritus)⁵⁵. Sformułowanie to nasunęło jednak pewne wątpliwości. Niektórzy Ojcowie Soboru postulowali, by wykreślić z dekretu wyrażenie „vel ritus”, uważali bowiem, że jurysdykcja patriarchy sięgać będzie w ten sposób poza granice jego własnego terytorium. Jakkolwiek uwagi te nie były bezpodstawne, ostatecznie nie zostały jednak uwzględnione, gdyż „w obecnym stanie rzeczy — uzasadniał relator — nie wszyscy patriarcho-

⁵² Dz. cyt., s. 95.

⁵³ Por. cc. 142, 216 § 2 2^o, 261, 262, 263, etc.; *Sollicitudinem Nostram*, c. 7 § 1: „Potestas iurisdictionis potest in solos subditos directe exerceri, nisi expresse aliter statuatur”.

⁵⁴ C. 32 § 3: „Patriarcha potestatem quae ei tribuitur vel agnoscitur in §§ 1, 2, exercere potest in proprios subditos ubique, et in omnes sui ritus fideles in patriarchatu actu degentes, etsi domicilium vel quasi-domicilium in aliqua eparchia patriarchatus non habeant”.

⁵⁵ N. 7 dekretu: [...] cui [patriarchae] competit iurisdictionis in omnes episcopos, haud exceptis metropolitibus, clericis et populum proprii territorii vel ritus [...]”. Por. Wojnar, art. cyt., 193; Pujol, dz. cyt., s. 75.

wie mają własne terytorium, lecz zawsze mają przynajmniej swój własny obrządek”⁵⁶. W ten sposób dekret soborowy bardziej podkreślił jurysdykcję personalną patriarchy wschodniego. Dzięki temu patriarcha Maronitów posiada dziś władzę nad wiernymi swego obrządku nie tylko w Libanie, na obszarze, gdzie jego władza przede wszystkim się rozciąga, ale także nad Maronitami w Syrii i Egipcie; podobnie patriarcha melchicki, posiadający jurysdykcję głównie w Syrii, równocześnie — *ex titulo personali* — sprawuje ją nad wszystkimi Melchitami w Aleksandrii, Jerozolimie i Turcji⁵⁷.

W przypadku występowania na jednym i tym samym terytorium kilku obrządków, przynależność do wspólnoty obrządkowej uzupełnia podział terytorialny, który daje patriarsze prawo rządzenia jedynie wiernymi własnego obrządku. W tej sytuacji, mimo iż jurysdykcja wschodniego patriarchy jest nadal ograniczona do terytorium własnego patriarchatu, nie może być jednak wykonywana w stosunku do osób obcego obrządku⁵⁸. Zgodnie z tym np. patriarcha maronicki, którego jurysdykcja rozciąga się na cały Liban, nie posiada żadnych uprawnień odnośnie do Melchitów, którzy mieszkają w Libanie. Tak samo nie mają żadnej władzy patriarchowie syryjski albo melchicki nad innymi obrządkami, które istnieją na terenie Syrii. Mogliby mieć jedynie pewną władzę pośrednią poprzez hierarchę im podległego, gdyby ten ostatni — zgodnie z przepisami prawa — otrzymał pieczę nad wiernymi innego obrządku od hierarchy dla nich właściwego lub też od władzy najwyższej⁵⁹.

⁵⁶ *Schema decreti de Ecclesiis Orientalibus Catholicis — Modi*, n. 112: „[...] quia, in praesenti statu rerum, omnes Patriarchae non necessario habent territorium proprium, sed habent semper saltem ritum proprium” (cyt. za: Pujol, dz. cyt., s. 76).

⁵⁷ Przekop, art. cyt., s. 127.

⁵⁸ Pujol, dz. cyt., s. 76. Ta osobowość intra-terytorialna jurysdykcji patriarchalnej określa się przez obrządek (*ratione ritus*) i jest *de facto* tylko ograniczeniem jurysdykcji terytorialnej. System ten jest właściwy dla prawa wschodniego; zaś Kościoła łacińskiego dotyczy on tylko tam, gdzie ustrojem panującym jest ustrój prawa wschodniego (*Postquam Apostolicis litteris*, c. 303 § 2: „Quoties in canonibus praescribitur vel commendatur, ut Hierarchae cuiusvis ritus collatis consiliis vel simili alia ratione procedant, Hierarchae latini quoque ritus, in territorio iurisdictionem obtinentes, comprehenduntur”). Jurysdykcja patriarchalna — jak wyżej powiedzieliśmy — może też przybrać charakter osobowości extra-terytorialnej w tym sensie, że idzie za wiernymi obrządku poza obręb patriarchatu. W tych warunkach występują w niej normy takie same, jak w zakresie jurysdykcji personalnej w prawie kanonicznym dla Kościoła łacińskiego.

⁵⁹ *Cleri sanctitati*, c. 22 § 2: „Deficiente parochia pro fidelibus alicuius ritus, horum Hierarcha designet alius ritus parochum qui eorum curam suscipiat, postquam idem Hierarcha habuerit consensum Hierarchae parochi designandi”; § 3: „Extra territorium proprii ritus, deficiente huius ritus Hierarcha, habendus est tamquam proprius, Hierarcha loci. Quodsi plures sint, ille habendus est tamquam proprius; quem designaverit Sedes Apostolica, firmo praescripto can. 260 § 1 n. 2 d.”

4. WŁADZA BEZPOŚREDNIA I POŚREDNIA

Chociaż patriarchowie wschodni posiadają zwyczajną władzę jurysdykcyjną i zarazem własną względem wszystkich wiernych na swoim terytorium lub własnego obrządku, to jednak ci ostatni w różny sposób są związani normami praktycznymi jego zarządzeń. Patriarcha bowiem swoją władzę jurysdykcyjną sprawuje bezpośrednio jedynie względem podległych mu metropolitów, biskupów i egzarchów patriarchalnych⁶⁰. Tłumaczy się to tym, co zresztą wyżej zostało już powiedziane, że jurysdykcja patriarchalna w swej istocie jest władzą ponad-biskupią. Natomiast wobec kleru i ludu jego jurysdykcja jest tylko pośrednia, tzn. że patriarcha wykonuje ją za pośrednictwem właściwych na danym terenie hierarchów⁶¹. Wynika to z kolei stąd, że patriarcha — mimo iż posiada władzę ponad-biskupią w całym patriarchacie — nie jest jednak hierarchą lub ordynariuszem całego patriarchatu, a tylko swojej własnej eparchii. Innymi słowy, jego zwyczajna władza jurysdykcyjna na obszarze własnego patriarchatu lub we własnym obrządku nie jest władzą biskupią (podczas gdy biskupią jest na pewno władza papieża nad całym Kościołem powszechnym) — jest ona władzą specyficznie patriarchalną, posiadającą wartość i granice ściśle określone jej przez prawo, i dlatego nie może wchodzić na miejsce bezpośredniej jurysdykcji hierarchów ani też nie może być względem tych ostatnich konkurencyjna⁶². Z drugiej jednak strony nowe prawo wschodnie przewiduje liczne wypadki, kiedy patriarcha może wykonywać swoją władzę wprost i bezpośrednio odnośnie do kleru i ludu, np. w wypadku wizytacji odbywanej co 10 lat lub wizytacji specjalnej, dokonywanej z powodów szczególnej wagi⁶³, albo gdy chodzi o zapobieżenie wakansowi stolicy eparchii przez zamianowanie administratora⁶⁴ czy też o usunięcie zaniedbań któregoś z metropolitów⁶⁵ bądź o powierze-

⁶⁰ Tamże, c. 216 § 2 1°; odnośnie do metropolitów zob. cc. 256, 319 etc., względem biskupów: cc. 240, 259, 403 § 4 1°, etc.; co do egzarchów patriarchalnych por. cc. 388—391; Eid, dz. cyt., s. 98.

⁶¹ Tamże, c. 260 § 1 1° (tekst tego kanonu jest przytoczony w przyp. 39 niniejszego artykułu).

⁶² *Postquam Apostolicis litteris*, c. 306 § 4 (por. przyp. 42 tego artykułu zawierający tekst kanonu).

⁶³ Por. przyp. 40 i 41 niniejszego artykułu.

⁶⁴ *Cleri sanctitati*, c. 249 § 1: „Ad eparchias vacantes quod attinet, Patriarchae competit: 1° — Certiorem facere Sedem Apostolicam de sedis vacatione; 2° — Eparchiae vacanti invigilare; 3° — Ubi, ad normam can. 469, ius eligendi Administratorem ad collegium consultorum eparchialium spectat, supplere negligentiam eiusdem collegii”.

⁶⁵ Tamże, c. 258: „Patriarchae competit: 2° — Devolutivo iure negligentiam Metropolitanarum, ad normam canonum, supplere; 3° — Vacante sede metropolitana, Metropolitanae iura exercere et officia implere in universa provincia”. Por. jeszcze cc. 134 § 3, 145, 260 § 2.

nie jakiemuś kapłanowi pewnej szczególnej funkcji dotyczącej spraw całego patriarchatu; w tym ostatnim jednak wypadku zawsze za zgodą hierarchy, któremu dany duchowny podlega ⁶⁶.

*

Mając na uwadze powyższe dociekania, w ostatecznej konkluzji łatwo zauważyć, w jaki sposób z przepisów nowego prawa dla Kościoła wschodniego wyłania się szeroko rozpracowana nauka o naturze jurysdykcji patriarchalnej. Spostrzegamy, że jurysdykcja ta przede wszystkim partycypuje i tkwi swymi korzeniami w pełni władzy papieskiej. Władza patriarchalna jest ponad-biskupia i ma własną postać prawną, ukształtowaną przez tradycję i dawne prawo, zwłaszcza pierwszych dziesięciu wieków. Patriarcha jest biskupem, lecz nie jest biskupem całego patriarchatu, tak jak hierarcha czy ordynariusz we własnej diecezji; jest on jednak „ojcem i głową swego patriarchatu lub obrządku” Jego władza jest jurysdykcją zwyczajną, własną i osobistą. Z uwagi zaś na to, że obecnie na jednym i tym samym obszarze patriarchatu istnieje dość często organizacja kilku nawet obrządków, władza patriarchalna jest bardziej personalna niż terytorialna. Znaczący to, że chociaż jurysdykcja patriarchalna jest w dalszym ciągu ograniczona do własnego terytorium, nie może być jednak wykonywana w stosunku do osób obcego obrządku. Z drugiej strony władza patriarchalna sięga — *ex titulo personalis* — poza granice własnego terytorium, wszędzie tam, gdzie mieszkają wierni jego obrządku. Wreszcie władza patriarchalna jest wykonywana wprost i bezpośrednio względem wszystkich biskupów, wraz z metropolitami, pośrednio zaś wobec kleru i ludu. Każda z tych cech wnosi pewne uzasadnienie, wyjaśnienie a także przejaw rzeczywistego znaczenia, jaki wykształcił się na przestrzeni stuleci wokół natury jurysdykcji patriarchalnej w Kościele powszechnym ⁶⁷.

NATUR UND CHARAKTERZÜGE DER PATRIARCHENJURISDIKTION IM LICHT DES NEUEN RECHTES FÜR DIE KATHOLISCHE OSTKIRCHE

Zusammenfassung

Dieser Artikel stellt eine Probe dar die Natur und Charakterzüge der Patriarchenjurisdiktion im Lichte des neuen Rechtskodex für die katholische Ostkirche,

⁶⁶ Tamże, c. 260 § 1 2^o: „Si ita ferat ius particulare: a) — Presbyteros proprios in eparchiam patriarchatus, in qua presbyteri deficient, mittendi de consensu Hierarchae eparchiae, et clerico cuilibet committendi munus expediendi negotia ecclesiastica vel saecularia patriarchatus, de consensu sui Hierarchae. Quamdiu munus perduraverit, potest Patriarcha hunc clericum etiam a proprii Hierarchae iurisdictione eximere, sibiue immediate subiicere”.

⁶⁷ Eid, dz. cyt., s. 99.

sowie der im Dekret für die katholischen Ostkirchen *Orientalium Ecclesiarum* des II. Vatikanischen Konzils enthalten Lehre zu umschrieben.

Bis zum Zeitpunkt der Veröffentlichung der neuen orientalischen Kodifikation, und vor allem des Personenrechts durch das *motu proprio Cleri sanctitati* (11 VI 1957), fand die Patriarchengewalt ihre Quelle entweder in der jahrhundertalten Tradition, in Bräuchen und Verfassungen der ökumenischen Konzilien, oder auch entsprang sie einer stillen oder deutlichen Einwilligung des Papstes. Das gerade machte den Grund aus, dass sich die Patriarchen des Orients von Gesetzen und Bräuchen ihrer eigenen Riten leiten liessen. Die neue Kodifikation löste die bisherige und verschiedene Ostdisziplin durch eine gemeinsame, volle und einheitliche ab. Eine Unifikation dieser Art war sehr ersehnt und wurde durch heisse Bitten von Seiten der Osthierarchie beschleunigt.

Die neuen Ostrechtforschungen erlauben es festzustellen, dass die Patriarchengewalt radikal vor allem in der Fülle der päpstlichen Gewalt verankert ist, und somit durch den Papst als Privileg jedem nachfolgenden Inhaber des Patriarchensitzes erteilt wird. Es erscheint also logisch folgerechtfertigt, wenn nach dem neuen Personenrecht verschiedene Funktionen der Patriarchenjurisdiktion *sub auctoritate Romani Pontificis* zu vollziehen sind.

Die Patriarchengewalt, obwohl überbischöflich, ist jedoch keine bischöfliche Gewalt: sie hat ihre eigene Rechtsgestalt, die durch die Tradition und das frühere Recht gebildet wurde, auf der aber das neue Recht sein eigenes Kennzeichen ausgedrückt hat. Der Patriarch ist Bischof, obwohl nicht Bischof des eigenen Patriarchats im Sinn eines Hierarchen oder Ordinarius; er ist ihr „Vater und Haupt“, mit eigener Patriarchengewalt über alle Mitglieder seiner Kirche. Diese Gewalt ist eine gewöhnliche, eigene und personale. Indem man diese Tatsache in Betracht zieht, dass gegenwärtig auf dem selben Gebiet eines Patriarchats des öfteren eine Organisation von mehreren Riten existiert, ist die Patriarchengewalt mehr personal als territorial. Mit anderen Worten, abgesehen von der weiteren Begrenzung der Patriarchenjurisdiktion auf das eigene Gebiet, darf sie jedoch nicht inbezug auf Personen eines anderen Ritus vollzogen werden. Andererseits reicht die Patriarchengewalt — *ex titulo personali* — über die Patriarchatsgrenzen hinweg, und zwar überall dort, wo Gläubigen des eigenen Ritus vorzufinden sind. Die Patriarchenjurisdiktion wird schliesslich direkt und unmittelbar hinsichtlich aller Bischöfe, die Metropolitane nicht ausgenommen, vollzogen, denn sie ist eine überbischöfliche Gewalt, indirekt wieder inbezug des niederen Klerus und der Gläubigen im Patriarchat und ausserhalb seiner Grenzen.